



Wiersze o *Wiosnie*

Na lekcji języka polskiego po lesie spacerowaliśmy i wspólnie poezje pisaliśmy. Nasze prace teraz podziwiajcie, nas sensem poetyckiego języka się zastanawiajcie.





**Wiosna przyszła,
Czas radości wielkiej,
Zielone łąki i kwiaty piękne.**

**Słońce grzeje, ptaki śpiewają,
Natura się budzi, kwiaty rozkwitają.**

**Na drzewach kwitną pąki
Wiosną lubię jeść oponki.
Do lasu idziemy i nasłuchujemy
Tej pięknej pory roku, której
naczezać się nie możemy.**





**Wiosna przyszła, słońce świeci,
ciepło robi się na świecie
ptaki śpiewają aż chce się lecieć.**

**Znikły kurtki, lżejsze dni,
trawa świeża aż się lśni,
wiatr po twarzy cicho drży.**

**I choć wszystko takie samo,
coś się zmienia,
a serce nam się rozpromienia.**





**Zima już minęła, kwiaty rozkwitają
jak truskawki w ogrodzie.
Słońce świeci na niebie
a dni stają się dłuższe.
Bociany z dalekich krajów
przybywają
i nowych gniazd szukają.**





**Piękna wiosna jak co roku
Minus dziewięć już po zmroku.**

**A gdy słońce rano wstanie
to smak deszczu na śniadanie.**

**Po śniadanku do kościoła
Chyba słyszysz gdzieś dziecięcia
A to Janusz ściany kuje
I jaskółka przelatuje.**

**Wchodzisz sobie do kościoła
i zajmujesz wolną ławkę
aż tu nagle deszcz się zrywa
dzieciół się do dziupli skrywa**

**Po kościele kręta droga
boli cię już lekko głowa
idziesz przez dębowy las
zielono tu, zielono tam
w lesie nie jestem dzisiaj sam.**





**Na drzewach pąki, na krzewach też.
Nadchodzi wiosna i zapach bzów.**

**W lesie zwierzęta budzą się
jak moja myśl o sadzeniu drzew,
Lubię zapach tulipanów i hiacyntów.**

**Liście rosną, ptaki ćwierkają,
zielone łąki, plony nam dają.
Natura wstaje, słońce grzeje
A ja wędkuję nad strumieniem.
Temperatura rośnie jak moje ciśnienie
Kiedy na polaka mam iść. Utrapienie!**





**Wiosna piękna już przybyła
I z płatkami wystrzeliła,
Słońce śliczne nas ogrzewa,
Rozświetlając wkoło drzewa.
Pąki już rozkwitają
A pszczołki chętnie z tego korzystają.
Ptaszki piękny koncert dają,
Radości nam dostarczają.
Motylki szczęśliwe już latają
I na kwiatki zasiadają.
Pisklaki już się wykluwają
i w gniazdach się wygrzewają.
Pola z życiem już widzimy
Mleczne, śliczne już rozkwitły.**

